

Wobec wychowanków stosowany jest motywacyjny system nagród i kar. Wziąłem udział w apelu na zakończenie lekcji. Na początku apelu każda grupa-klasa odlicza (na sposób wojskowy), następnie wyznaczony wychowanek melduje dyrektorowi ośrodka stan liczebny grupy i liczbę obecnych wychowanków, po czym dyrektor lub inni wychowawcy przekazują chłopcom ważne informacje. Podczas apelu został ogłoszony nowy skład samorządu ośrodka, wychowankowie zostali też poinformowani o ukaraniu jednego z nich za niewłaściwe zachowanie zakazem korzystania z Internetu. Jedna z klas została ostrzeżona, że jeśli będzie niewłaściwie zachowywać się na lekcji, to będzie jeść obiad opóźniony obiad dopiero po zakończeniu wszystkich lekcji (normalnie obiad jest podawany na przerwie przed ostatnią lekcją). Wszyscy wychowankowie zostali poinformowani, że udział w międzynarodowym turnieju piłkarskim wezmą ci z nich, którzy wykażą się najlepszym zachowaniem i wynikami w nauce. W mojej ocenie tego typu metody wychowawcze wyrabiają w chłopcach właściwe podejście do wymogów dyscypliny. Gdy wychodziłem z ośrodka około godziny 15:00 widziałem wychowanków wykonujących drobne prace porządkowe na terenie ośrodka.

Porządek dnia wychowanków załączam do protokołu.

Problemy zgłaszane przez dyrektora placówki.

Od poprzedniej wizytacji nie miały miejsce znaczące dewastacje. W roku 2012 było 16 ucieczek, w tym roku – 6, z czego tylko jeden wychowanek został skreślony z listy z uwagi na długotrwałą nieobecność, a pozostali powrócili dowiezieni przez wychowawcę albo konwojem policyjnym. Placówka dysponuje obecnie 9-miejscowym mikrobusem (*Renault-Trafic*), a więc wychowawcy nie praktykują już dowożenia wychowanków prywatnymi pojazdami. Pozostałe, poprzednio zgłaszane problemy z doprowadzaniem wychowanków nadal istnieją. Dyrektor placówki chciałby, żeby placówka była w pełni obłożona, gdyż obecnie ośrodek dysponuje wolnymi miejscami w liczbie 16, a orzeczenia o umieszczeniu nieletnich w MOW nie są wykonywane